**DZIECKO W RODZINIE DYSFUNKCJONALNEJ**

***Opracowała: Anna Mazurkiewicz***

**Rola rodziny w życiu dziecka**

Rodzina jest instytucją, której podstawowym zadaniem jest wychowanie i troska   
o dzieci, bez względu na to, czy rodzina ta jest zdrowa, czy dotknięta problemami. Oczywistym jest jednak fakt, że w momencie pojawienia się dysfunkcjonalności w rodzinie, zadanie jakie ma do spełnienia jest bardzo utrudnione. Dzieje się tak głównie dlatego, że oprócz zadań i obowiązków właściwych dla każdej rodziny pojawiają się nowe przeszkody utrudniające w znacznym stopniu utrzymanie statusu materialnego i społecznego rodziny.

W socjologii przyjęły się definicje traktujące rodzinę jako instytucję wypełniającą przede wszystkim dwie funkcje: prokreacji i socjalizacji. W pedagogice społecznej przyjmuje się, że „rodzina pozostaje dla ogromnej większości dzieci i dorosłych podstawowym zespołem wspólnoty życia, jest to wspólnota głównie emocjonalna,  
 w której podczas wszystkich lat życia nastąpiło wzajemne wyrównanie poglądów   
i ocen [...]. Ludzie kontaktują się ze sobą całą osobowością [...], odprężają się. Dla wielu dom [...] staje się podporą emocjonalną, ostoją bezpieczeństwa”[[1]](#footnote-1).

Wspólnota rodzinna ma zatem charakter stosunków międzyosobowych bezpośrednich, z głębokim akcentem emocjonalnym. Jest więc nie tylko „wspólnotą fizyczną, zamieszkującą pod jednym dachem, zasiadająca do wspólnego stołu, wykonującą w miarę możliwości wspólnie domową pracę, ale jest to przede wszystkim wspólnota duchowa świadoma swych więzów”[[2]](#footnote-2). Dzieci patrząc na swych rodziców, ich sposób odnoszenia się do siebie, wzajemny szacunek, życzliwość i pomoc, uczą się, jakimi być wobec nich, rodzeństwa i innych ludzi. Poza tym dobre stosunki pomiędzy rodzicami dają dziecku emocjonalną pewność, poczucie bezpieczeństwa i spokój emocjonalny[[3]](#footnote-3).

Na gruncie socjologii natomiast przyjęła się definicja rodziny podawana przez   
J. Szczepańskiego: „Rodzina jest grupą złożoną z osób połączonych stosunkiem małżeńskim i rodzicielskim”[[4]](#footnote-4). W psychologii i pedagogice bardzo często przy analizie rozwoju psychicznego dziecka pojawia się zwrot „środowisko rodzinne” (zamiast „rodzina”)[[5]](#footnote-5).

Uogólniając różne koncepcje środowiska rodzinnego można wymienić cztery podstawowe jego czynniki: społeczno-ekonomiczne, kulturalne, pedagogiczne   
i psychologiczno-społeczne.

Czynnik społeczno-ekonomiczny określa pozycję społeczną i ekonomiczną rodziny oraz jej poszczególnych członków. Jego komponentem są m.in. warunki bytowe rodziny, a więc: np. poziom dochodów i sytuacja mieszkaniowa. Poziom dochodów w rodzinie jest optymalny dla rozwoju dziecka wówczas, gdy liczony na osobę, umożliwia pozytywną realizację podstawowych funkcji rodziny. Jeśli w tym względzie zachodzą zakłócenia - a jest tak w dużej ilości polskich rodzin - to powstają procesy destrukcyjne tak dla środowiska rodzinnego, jak i wychowania dziecka.   
W skrajnej sytuacji, gdy warunki materialne rodziny mającej liczne potomstwo, są niekorzystne, a rodzice przeciążeni obowiązkami, następuje odrzucanie lub zaniedbywanie dzieci[[6]](#footnote-6).

Odpowiednia sytuacja mieszkaniowa dla wszystkich członków rodziny istnieje wówczas, gdy mogą spokojnie odpoczywać, uczyć się, wykonywać obowiązki domowe oraz ulubione czynności. Innymi składnikami czynnika społeczno-ekonomicznego rodziny jest jej źródło utrzymania (a więc zawód rodziców i innych dorosłych członków rodziny, źródła utrzymania rodziny nie związane z pracą zawodową jej członków ) oraz więź pomiędzy rodziną a środowiskiem (z dalszą rodziną, sąsiadami itp.)[[7]](#footnote-7)

Drugim elementem środowiska rodzinnego jest czynnik kulturalny, którego komponentami są m. in.: wykształcenie rodziców i innych członków rodziny, wzorzec kulturalny obowiązujący w rodzinie, zasady wychowania dzieci i sposób spędzania wolnego czasu, poziom potrzeb kulturalnych rodziców i innych członków rodziny[[8]](#footnote-8).

Wpływ wykształcenia rodziców na rozwój psychiczny dziecka widoczny jest nie tylko w zapewnianiu mu dobrych warunków materialnych, ale przede wszystkim   
w tworzeniu odpowiedniej atmosfery wychowawczej. Im wyższy poziom wykształcenia ogólnego rodziców, tym większe zrozumienie złożonych problemów pedagogicznych, warunkujących proces wychowania dziecka. Rodzice wykształceni wykazują dość duże zainteresowanie nauką szkolną dzieci, potrafią pomagać im, wyjaśniać trudności czy wskazać literaturę pomocniczą. Wyższy poziom wykształcenia rodziców pozwala na stosowanie bardziej elastycznych metod wychowania, dostosowanych do konkretnych sytuacji oraz na zrozumienie tego, jakie znaczenie w osiągnięciu powodzenia życiowego mają społeczne cechy osobowości. Rodzice wykształceni zatem zwykle   
w większym stopniu starają się rozwijać cechy społeczne u swoich dzieci[[9]](#footnote-9).

Organizacja rodziny wpływa na formy wzajemnego odnoszenia się do siebie, sposoby zachowania się względem siebie członków rodziny i prowadzi do jej ustalenia się. Role męża, żony, ojcostwo i macierzyństwo oraz rola dziecka realizują się w pełni  
 i ujawniają bogactwo swej treści tylko w zgodnej i harmonijnie funkcjonującej rodzinie. To właśnie ona kształtuje osobowość swych członków w takim kierunku, aby każdy mógł wypełniać funkcje zgodnie wymaganiami swej roli w różnych okresach życia. W środowisku rodzinnym bardziej niż w jakiejkolwiek innej grupie podstawowej dokonuje się ciągły, niezmiennie intensywny przepływ najróżnorodniejszych uczuć   
o różnym stopniu natężenia. Każdy z tych uczuciowych prądów może w zmienionych warunkach przekształcić się w swoje przeciwieństwo np.: radość w smutek, miłość  
 w nienawiść tworząc pewien wachlarz prądów emocjonalnych i przeciw prądów, które   
w wysokim stopniu rzutują na rozwój osobowości dziecka i kształtowanie się jego społecznych reakcji na otaczający go świat[[10]](#footnote-10).

Ujemne skutki dla wychowania dziecka ma zatem brak organizacji życia rodzinnego, spowodowany najczęściej niedoborem czasu do zajmowania się domem, gdy rodzice są bardzo aktywni zawodowo i społecznie. Zmęczeni pracą nie potrafią zdobyć się na cierpliwe i wnikliwe zajmowanie się problemami swoich dzieci. Dotyczy to także kłopotów z nauką. W rodzinach stosujących racjonalną organizację życia  
 i podział obowiązków na wszystkich członków, o wiele łatwiej można pokonać wszelkie trudności i znaleźć odpowiednią ilość czasu dla siebie oraz na zajmowanie się dziećmi[[11]](#footnote-11).

Trzeci element środowiska rodzinnego to czynnik pedagogiczny, który określa metody i środki stosowane przez rodziców w wychowaniu dzieci. Wchodzą tu m.in.: kultura pedagogiczna rodziców, postawy rodzicielskie, warunki opieki nad dzieckiem  
 i kontrola zachowania się dziecka, normy i wartości przekazywane dziecku   
w wychowaniu, zakazy i wymagania, nagrody i kary, styl wychowania.

W codziennym biegu wydarzeń zachodzących w rodzinie każdy jej członek przeżywa nieraz jakiś zawód czy przykrość mogącą zniechęcić do działania, wywołać niezadowolenie oraz rozwijać poczucie lęku. Nadmiar rozczarowań, przykrości, niechęci, smutku i lęk stanowią przeszkodę do ukształtowania zdrowej rodziny. Nie oznacza to jednak, że doświadczenie w rodzinie pewnych rozczarowań, niespełnienia niektórych pragnień, niezrealizowanie pewnych planów czy niemożliwość zaspakajania w pełni różnych w swej treści potrzeb nie miało ważnej roli do odegrania   
w uczuciowym, społecznym i moralnym rozwoju jednostki. Przeżycia takie nieraz okazują się jedynymi dostatecznie silnymi bodźcami do nowych doświadczeń   
i osiągnięć.

M. Ziemska stwierdziła, że do postaw rodzicielskich, które sprzyjają właściwemu rozwojowi dziecka należy zaliczyć postawy: akceptacji, uznania praw dziecka w rodzinie, współdziałania i dawania rozumnej swobody. Zapewniają one odpowiedni kontakt uczuciowy z dzieckiem, płaszczyznę porozumienia, wyzwalające aktywność dziecka i rozbudzające poczucie odpowiedzialności za swe postępowanie.   
A zatem prawidłowymi postawami rodziców są te, które stwarzają warunki do pełnego społecznego rozwoju dziecka. Niepoprawnymi zaś są te, które nie uwzględniają zaspokojenia podstawowych potrzeb dziecka: życzliwości i miłości, współdziałania, aktywności i samorealizacji, szacunku dla własnej godności oraz poczucia własnej wartości[[12]](#footnote-12).

Na proces kształtowania osobowości dziecka duży wpływ ma styl wychowania w rodzinie. W rodzinach wielodzietnych spotyka się najczęściej styl autokratyczny,  
 a więc komenderowanie dziećmi bez dawania im możliwości wyboru czy decyzji. To rodzice narzucają zasadnicze i bardziej szczegółowe reguły współżycia w rodzinach, co jest związane przede wszystkim z bezpieczeństwem dzieci oraz organizacją życia rodzinnego W dużych rodzinach występuje również wyraźny podział funkcji   
i obowiązków między dziećmi, przez co następuje szybsze przystosowanie się dzieci   
w dużych rodzinach do zmiennych warunków życia i do sytuacji trudnych. Dzieci  
 z rodzin wielodzietnych, mimo stylu autokratycznego posiadają odpowiednie warunki do rozwoju samodzielności oraz umiejętności współpracy i współdziałania.

W rodzinach małych, szczególnie wtedy, gdy rodzice poświęcają wiele czasu pracy zawodowej, występuje styl liberalny, a więc dający dużą swobodę dzieciom   
w podejmowaniu wszelkich decyzji. Sytuacja taka jest bardzo niekorzystna, gdyż rodzice ani nie mają wpływu wychowawczego na swe dzieci, ani żadnej kontroli nad nimi[[13]](#footnote-13).

Jeszcze jednym składnikiem środowiska rodzinnego jest czynnik psychologiczno-społeczny, którego tworzą następujące komponenty[[14]](#footnote-14):

* struktura rodziny (skład osobowy, liczba dzieci w rodzinie, pozycja dziecka określona przez kolejność jego narodzin itp.);
* więź uczuciowa między dzieckiem a matką i ojcem;
* więź uczuciowa między matką a ojcem;
* więź uczuciowa miedzy innymi członkami rodziny;
* osobowościowe cechy matki, ojca i innych członków rodziny.

Wzajemne relacje emocjonalne miedzy członkami rodziny mają bardzo duży wpływ na proces wychowania dziecka. Już w bardzo wczesnym okresie życia dziecko doznaje pierwszych uczuć. Powstaje u niego poczucie pewności lub niepewności siebie. W miarę rozwoju dziecko potrzebuje coraz różnorodniejszych form opieki  
 i troskliwości, szczególnie ze strony matki. „Poczucie emocjonalnej stabilności rozwija się i rozbudowuje w dziecku tym szybciej i pełniej, im pewniejsze jest ono zaspokajania przez najbliższe otoczenie wszystkich jego potrzeb”[[15]](#footnote-15).

Za podstawowe dla prawidłowego rozwoju i funkcjonowania dziecka można przyjąć za Z. Skornym następujące potrzeby[[16]](#footnote-16):

1. kontaktu emocjonalnego;
2. bezpieczeństwa;
3. aktywności, samodzielności i poznawania;
4. kontaktu społecznego;
5. uznania społecznego.

Rodzina jako pierwsza nadaje kierunek i określa sposób zaspokajania potrzeb człowieka. A. Kelm wyróżnił cztery grupy potrzeb dziecka według głównych sfer rozwoju i kształtowania się osobowości człowieka[[17]](#footnote-17):

- potrzeby związane z rozwojem fizycznym,

- potrzeby związane z rozwojem psychicznym,

- potrzeby związane z rozwojem społecznym,

- potrzeby związane z rozwojem kulturalnym.

Zaspokajanie potrzeb, związanych z rozwojem fizycznym polega na zapewnieniu dziecku zdrowia fizycznego, rozumianego jako maksymalnie sprawne funkcjonowanie organizmu we wszystkich układach biologicznych. Aby zaspokoić potrzeby fizyczne, należy zrealizować wiele czynników. Będzie to przestrzeganie zasad higieny osobistej dziecka oraz higieny otoczenia, zwłaszcza mieszkania. Ponadto prawidłowe odżywianie, w tym higiena przygotowywania i spożywania posiłków. Opieka nad dzieckiem polega również na przestrzeganiu prowadzenia przez niego racjonalnego trybu życia (właściwe do wieku proporcje pracy, zabawy  
 i wypoczynku dziecka) i na ochronie przed chorobami, wypadkami  
 i innymi czynnikami zagrożenia zdrowia (np. nałogami). „Utrata rodziny lub oderwanie od niej - pisze Kelm - zwłaszcza w dzieciństwie mogą spowodować wiele zaburzeń   
w rozwoju psychicznym, określanych mianem choroby sierocej”[[18]](#footnote-18).

Zapewnienie dziecku zdrowia psychicznego wymaga od rodziny m. in.: organizowania doświadczeń poznawczych, rozwijania wyobraźni i pamięci dziecka, stwarzanie sprzyjających warunków rozwoju mowy i myślenia, kształtowanie wrażliwości uczuciowej, ćwiczenia woli dziecka, ochrony przed wstrząsami psychicznymi oraz stwarzanie klimatu życzliwości i zaufania.

W rozwiązywaniu problemów związanych z zaspokojeniem potrzeb dotyczących zdrowia psychicznego pomaga szkoła, toteż niezmiernie ważne jest kształtowanie u dziecka pozytywnego stosunku do niej.

Włączanie dziecka do życia w społeczeństwie (socjalizacja) rozpoczyna się od obcowania z rodziną. Przez nią bowiem wchodzi ono do kolejnych w jego życiu kręgów środowiskowych. Rodzina wdraża dziecko do życia społecznego m. in. przez: kształtowanie pozytywnej motywacji i pozytywnego stosunku do pracy, zapewnienie dziecku przygotowania zawodowego do pracy zgodnie ze zdolnościami   
i zainteresowaniami, rozwijanie umiejętności współdziałania, wdrażanie dziecka do społecznej dyscypliny, ćwiczenie w dokonywaniu obiektywnej i krytycznej oceny postępowania własnego i postępowania innych oraz poprzez zaszczepienie wzorów życia rodzinnego zgodnych z potrzebami współczesnej rodziny.

Zaspokajanie potrzeb związanych z rozwojem kulturalnym dziecka polega na umożliwieniu mu poznania i korzystania z dóbr kultury. Ważnym czynnikiem w tym przypadku jest możliwość dobrego spożytkowania czasu wolnego dziecka[[19]](#footnote-19).

Rodzina zatem ma najlepsze warunki do pomagania dziecku w pokonywaniu wszelkich trudności, a okazywana miłość i otaczająca dziecko atmosfera bezpieczeństwa powodują, że uwagi krytyczne czy nawet karcenie nie rani go tak bardzo, jak krytyka ze strony dalszego otoczenia. Jeśli jednak w rodzinie, a szczególnie pomiędzy rodzicami zerwana zostanie więź emocjonalna, dezintegracji ulega cała struktura rodziny, a przez to zaburzeniu ulega prawidłowy rozwój osobowości dziecka. Dziecko wówczas ma utrudniony proces przystosowania społecznego[[20]](#footnote-20).

## Funkcje rodzin

Rodzina jako podstawowa grupa społeczna wypełnia istotne funkcje w interesie społeczeństwa (tzw. funkcje instytucjonalne) oraz zaspokaja jednocześnie potrzeby psychiczne, emocjonalne i społeczne swych członków (tzw. funkcje osobiste).   
Z. Tyszka wyodrębnił wiele funkcji rodziny[[21]](#footnote-21):

1. materialno-ekonomiczna funkcja polega na zaspokajaniu potrzeb członków rodziny poprzez cztery elementy podfunkcyjne: produkcyjny, zarobkowy, gospodarczy i usługowo-konsumpcyjny;
2. opiekuńczo-zabezpieczająca przejawia się w materialnym i fizycznym zabezpieczaniu członków rodziny w niezbędne do życia środki oraz opieka nad osobami niesprawnymi;
3. prokreacyjna funkcja rodziny (przez wielu badaczy wymieniana jako jedna   
   z najważniejszych i podstawowych) jest formą zaspokajania emocjonalno-rodzicielskich i reprodukcyjnych potrzeb społeczeństwa;
4. seksualna funkcja rodziny sprowadza się do społecznie akceptowanej formy współżycia płciowego (Z. Tyszka oddziela ją od prokreacyjnej, uważając, iż coraz bardziej się autonomizuje);
5. legalizacyjno-kontrolna funkcja rodziny to legalizacja niektórych typów zachowań człowieka i sprawowanie wzajemnej kontroli członków rodziny;
6. socjalizacyjna, a realizowana jest na dwóch płaszczyznach: jako przygotowanie dzieci do pełnienia ról społecznych oraz jako wzajemne dostosowanie osobowości małżonków. Świadoma i intencjonalna socjalizacja określana jest jako wychowanie wewnątrzrodzinne;
7. klasowa funkcja (mało widoczna) polega na wstępnym nadawaniu dzieciom pozycji w strukturze warstw społecznych i zawodowych;
8. kulturalna zaś współistnieje z funkcją socjalizującą i polega na zapoznawaniu młodego pokolenia z kulturą danego społeczeństwa, wpajaniu odpowiednich i uznanych przez społeczeństwo norm i systemów wartości, organizowaniu w gronie rodzinnym takich zajęć, które dostarczają domownikom przeżyć estetycznych;
9. rekreacyjno-towarzyska (koegzystuje z kulturalną) polega na gwarantowaniu atmosfery wypoczynku i nawiązywania kontaktów towarzyskich (inaczej funkcja psychohigieniczna);
10. emocjonalno-ekspresyjna funkcja polega na umożliwianiu zaspokajania potrzeb emocjonalnych i potrzeb wyrażania swojej osobowości.

Podział funkcji rodziny zaprezentowali T. Pilch i I. Lepalczyk[[22]](#footnote-22), wymieniając pięć (szerokozakresowych) funkcji. Między innymi stwierdzili, że ważną funkcją jest funkcja materialno-ekonomiczna. Współcześnie w zdecydowanej większości przypadków pracują obydwoje małżonkowie, często dochody rodzinne powiększają dorastające dzieci. Na kolejnym miejscu wymieniona została funkcja kontrolna, która we współczesnym świecie znacznie maleje. Dzieje się to właśnie za sprawą nadmiernej dominacji funkcji materialno-ekonomicznej. Ponadto warunki życia w dużych miastach nie sprzyjają roztoczeniu przez rodzinę nieformalnej kontroli nad swymi członkami (anonimowość jednostki poza domem, zmniejszanie się uprawnień kontrolnych rodziny na skutek autonomizacji jej członków, zwiększenie się czasu przebywania poza domem rodzinnym), co także odgrywa znaczą role w ujawnianiu się zachowań agresywnych.

Kolejną funkcją wymienioną przez T. Pilcha i I. Lepalczyk[[23]](#footnote-23) jest funkcja socjalizacyjno-wychowawcza, która również we współczesnym świecie uległa znacznym przeobrażeniom. Jej zakres uległ zwężeniu ze względu na przejmowanie tej funkcji przez inne instytucje - głównie przez szkołę. Świadomość rodziców okazuje się być często „fałszywa”, gdyż szkoła również nie chce współcześnie obarczać się tym obowiązkiem, dowodząc, iż jest to mimo wszystko funkcja rodziny. Uwidoczniła się wyraźna emancypacja dzieci w rodzinie, powiększył się ich zakres swobody  
 i niezależności. Relatywnie zmniejszył się świadomy wpływ rodziców na dzieci, tymczasem rodzina w dalszym ciągu powinna silnie oddziaływać na socjalizację dzieci.

Ze wszystkich funkcji rodziny, we współczesnym świecie najwięcej zyskała funkcja emocjonalno-ekspresyjna rodziny, m.in. ze względu na wzrost rangi uczuć wyższych w rodzinie. Innym powodem tego zjawiska są coraz mniejsze możliwości współczesnego człowieka w zakresie uzyskania emocjonalnego wsparcia ze strony innych grup wspólnotowych poza rodziną. Rodzina powinna być zatem wspólnotą,   
w której mogą się manifestować niepowtarzalne cechy jednostki i zyskiwać aprobatę, uznanie ze strony innych członków rodziny. Występują tu jednak określone zależności - jeśli rodzina jest mniej zdezorganizowana i konfliktowa, tym skuteczniej wypełnia omawianą funkcję wobec swych członków. Jeśli jednak dom staje się „sypialnią”, wówczas funkcja ta, która jest szczególnie odpowiedzialna za zachowania agresywne, nie istnieje[[24]](#footnote-24).

Środowisko wychowawcze człowieka odgrywa najważniejszą rolę w procesie wychowawczym dzieci i młodzieży. Rodzina jest najdoskonalszą formą tego środowiska, to ona realizuje wszystkie funkcje, które są niezbędne do wzrostu fizycznego, emocjonalnego i intelektualnego dziecka. W odpowiedniej atmosferze rodzinnej zaspokajane są niemal wszystkie potrzeby psychiczne i opiekuńczo-wychowawcze.

**Rodzina dysfunkcjonalna**

Jeśli rodzice nie wypełniają wszystkich funkcji, a szczególnie tych związanych   
z psychicznym i emocjonalnym rozwojem dziecka, wówczas ich miejsce zajmują rówieśnicy bądź środki masowego przekazu. Rozwój masmediów (telewizja, wideo, gry komputerowe itp.) coraz bardziej prowadzi do powszechności obrazów agresji przed oczami dzieci i młodzieży, obrazy te bowiem są w tym okresie rozwoju szczególnie atrakcyjne. Szczególnie niebezpieczne dla kształtowania prawidłowych reakcji emocjonalnych, zachowań pozytywnych i negatywnych w rodzinie jest „wyręczanie” przez telewizję rodziców w pełnieniu wielu funkcji opiekuńczo-wychowawczych. Dochodzi zatem do dysfunkcjonalności rodziny[[25]](#footnote-25).

J. Bradshaw stwierdził, iż „rodzina dysfunkcjonalna jest stworzona przez dysfunkcjonalne małżeństwo, takie małżeństwa zaś tworzą dysfunkcjonalne osoby, które odnajdują się wzajemnie i żenią ze sobą. Jednym z tragicznych faktów jest to, że osoby dysfunkcjonalne prawie zawsze znajdują inną osobę, która działa albo na tym samym, albo na większym poziomie dysfunkcji”[[26]](#footnote-26). Tak więc pierwszą cechą rodziny dysfunkcjonalnej jest to, że jest ona fragmentem wielopokoleniowego procesu. Tkwi ona, a raczej porusza się w swego rodzaju błędnym kole i nie potrafi się z niego wydostać opierając się wyłącznie na własnych siłach.

W języku polskim pojęcie „dysfunkcjonalny” oznacza „nieprzystosowany, niedostosowany do potrzeb, celów, zwłaszcza ludzkich, społecznych”[[27]](#footnote-27). Dysfunkcjonalna rodzina zatem to taka, która nie spełnia już swoich naturalnych funkcji. Na przykład z natury rodziny, jako związku małżeńskiego kobiety i mężczyzny, wypływa naturalna funkcja zrodzenia dzieci, a następnie opieki nad nimi i ich wychowania. Za S. Kawulą można stwierdzić,, że „swoistą cechą środowiska rodzinnego jest to, iż jego funkcje stanowią organiczną całość, złożoną i jednolitą, oraz nie są i nie mogą być realizowane oddzielnie”[[28]](#footnote-28). Traktując rodzinę jako całość, jako ów integralny i niezależny byt, trzeba przyjąć, iż jakiekolwiek zaburzenie, utrudniające rodzinie realizację którejś z podstawowych funkcji, może powodować przejściową lub dłuższą niewydolność ogólnego jej funkcjonowania czyli dysfunkcyjność. Współzależność między prawidłowym pełnieniem jednej nawet funkcji przez rodzinę,  
 a wydolnością całej rodziny jest faktem często potwierdzonym przez badania. Dla przykładu – zakłócenie funkcji opiekuńczej powoduje obniżenie wydolności wychowawczej rodziny. W każdej rodzinie „jakość i poziom wypełnianych funkcji decyduje o końcowych skutkach jej funkcjonowania, wyrażających się choćby   
w poziomie i "stylu" życia jej członków, w konfiguracji stosunków międzypokoleniowych, aspiracjach i planach życiowych, uznawanych systemach wartości i ogólnej, filozofii życia”[[29]](#footnote-29).

Według S. Kawuli dysfunkcjonalność rodzin dotyczyć może różnego zakresu realizowanych zadań, może to być[[30]](#footnote-30):

* dysfunkcja całkowita, oznaczająca, że w rodzinie występuje kompletne niepowodzenie w realizacji zadań i muszą ją w tym zastąpić wyspecjalizowane rodziny lub instytucje,
* dysfunkcja częściowa oznaczająca, że rodzina nie potrafi realizować prawidłowo pewnych jej zadań i podstawowych funkcji, może ona na przykład obejmować: niepowodzenia w realizacji zadań wychowawczych, niepowodzenia w walce z kryzysem małżeńskim, niepowodzenia w zaspokojeniu potrzeb dziecka, może też dotyczyć innych sfer i zadań życia rodzinnego.

Rodziny dysfunkcjonalne nie reagują właściwie na wrodzone cechy dziecka, zamiast je ochraniać i wspierać ignorują albo atakują za, że takie właśnie jest. W efekcie tych działań dzieci rozwijają w sobie dysfunkcjonalne cechy samozachowawcze, przystosowują i przebudowują swój świat umysłowy, aby nie ulec niszczycielskiej sile wpajanego poczucia bezwartościowości i wstydu płynącego z doznawanego poniżenia[[31]](#footnote-31).

Wiele rodzin przeżywa kłopoty i problemy w komunikowaniu się wzajemnym. Bywa tak, że jeden z jej członków dla zapewnienia równowagi odgrywa czyjąś rolę. Tam jednak, gdzie relacje zostają usztywnione, a role pozostają stałe, nic nie funkcjonuje prawidłowo. Rodziny dysfunkcjonalne zazwyczaj są „zakorzenione we wstydzie” (dzieci często wstydzą się swojej rodziny). Do typowych objawów charakteryzujących te rodziny należą[[32]](#footnote-32):

* brak w nich intymności;
* ich członkowie mają utrwalone, zamrożone, sztywne role;
* można zaobserwować zaplątane granice pomiędzy członkami rodziny. Czują się tak, jak czują się inne osoby w rodzinie;
* ich członkowie nie mogą zaspokoić swoich indywidualnych potrzeb. Są one odkładane, aby umożliwić zaspokojenie potrzeb systemu. Dlatego   
  w takiej rodzinie prawie zawsze istnieje jakiś niewielki poziom złości  
   i depresji;
* system komunikacji w tych rodzinach polega na otwartym konflikcie, albo na zgodzie na to, żeby nie było niezgody. Rzadko dochodzi tam do prawdziwego kontaktu;
* indywidualne różnice są poświęcane dla potrzeb systemu. Jednostka istnieje dla rodziny. Taka rodzinę trudno jest opuścić;
* zasady są sztywne i nie zmieniają się. Takimi zasadami są na ogół kontrola, perfekcjonizm i oskarżanie;
* jawne tajemnice są częścią kłamstw, które trzymają rodzinę   
  w zamrożonym stanie. Tajemnice te każdy zna i udaje, że o niczym nie wie;
* zaprzeczanie konfliktom i frustracji tworzy sytuację, w której każdy chce osiągnąć swoje cele siłą woli. Daje to iluzję radzenia sobie z problemem;
* ich członkowie odrzucają granice własnej osoby dla podtrzymania systemu rodziny. Jest to równoznaczne z odrzuceniem własnej tożsamości.

Na określenie niewydolności środowiska wychowawczego, a przede wszystkim rodziny występują dwa podstawowe pojęcia – „patologia” i „dysfunkcjonalność”. Analizując zagadnienie rodziny dysfunkcjonalnej warto odnieść się do pojęcia „patologiczności rodziny”, aby dookreślić zakres znaczeniowy rodziny dysfunkcjonalnej.

M. Łopatkowa określa rodzinę patologiczną jako taką, w której oboje lub jedno z rodziców jest alkoholikiem, niepoprawnym przestępcą lub trudni się nierządem. Inne przypadki rodzin autorka zalicza do kategorii rodzin zagrożonych, wychodząc   
z założenia, że patologia to już nie zagrożenie chorobą, lecz sama choroba[[33]](#footnote-33). Z kolei  
 I. Budrewicz stwierdza, że używany często w naszym piśmiennictwie socjologicznym termin „patologia rodziny” nie ma jednoznacznej definicji, a jego rozumienie ma różne odcienie. Wielu autorów używa obok „patologii” określeń: „dewiacja”, „zjawiska patogenne”, „symptomy patologii życia rodzinnego”[[34]](#footnote-34).

Obecnie dość powszechnie zalicza się do rodzin patologicznych te, w których oboje rodzice lub jedno z nich alkoholizuje się, używa narkotyków, dopuszcza się nierządu – najczęściej we własnym domu w obecności dzieci, wykorzystuje je seksualnie. Rodziny patologiczne – chore, według S. Kawuli, są w najtrudniejszej sytuacji życiowej, często wręcz tragicznej. W typologii rodzin, którą stworzył, są następujące rodziny[[35]](#footnote-35):

* wzorowe wychowawczo,
* normalne,
* jeszcze wydolne,
* niewydolne,
* patologiczne.

Biorąc pod uwagę ten podział można stwierdzić, iż do rodzin dysfunkcjonalnych będą należały rodziny niewydolne i rodziny patologiczne. W tym znaczeniu pojęcie rodzin dysfunkcyjnych jest szersze od pojęcia rodzin patologicznych. Właśnie na określenie rodzin dysfunkcyjnych używa się tego rodzaju określeń: „rodziny zdezorganizowane”, „rodziny zdezintegrowane”, „rodziny problemowe”, „rodziny dysharmonijne”, „rodziny negatywne”, „środowisko rodzinne wyraźnie negatywne”, „złe środowiska rodzinne”, „rodziny patologiczne”[[36]](#footnote-36). Na przykład mianem rodzin zdezintegrowanych należy określać te rodziny, w których nastąpił rozwód. Razem z nim następuje również dysfunkcjonalizm danej rodziny. Według M. Ziemskiej rozbicie małżeństwa, zakłócenie stosunków międzyosobowych w rodzinie, konflikty w systemie wartości oraz głębokie kryzysy związane z rozwojem rodziny i kryzysy losowe, mogą doprowadzić do stanu, który nazywa się patologicznym. M. Ziemska zastanawia się nad przyczynami dewiacji. W jej przekonaniu wynikają one z niespełnienia należycie przez rodzinę poszczególnych funkcji, szczególnie funkcji socjalizacyjnej[[37]](#footnote-37).   
S. Kawula stwierdził: „Zakłócenia w funkcjonowaniu rodziny zawsze były i są wkomponowane w ogólne kształty i formy życia rodzinnego. Spośród szeregu symptomów współczesnych przeobrażeń rodziny (...) podkreśla się przede wszystkim pogłębienie się natężenia zjawisk patologicznych lub dewiacyjnych w życiu współczesnej rodziny”[[38]](#footnote-38). Wpływ na to mogą mieć następujące czynniki[[39]](#footnote-39):

* wzrost liczby konfliktów małżeńskich oraz rozwodów,
* relatywne zmniejszenie się wartości dzieci dla rodziców,
* dyferencję norm i wartości u poszczególnych członków rodziny,
* indywidualizm różnych form aktywności, stylu życia i wzorów kariery.

Bezrobocie jest ważnymczynnikiem, który wpływa znacząco na obniżenie standardu materialnego rodziny. Bardzo niekorzystnie wpływa na to zwłaszcza długotrwałe bezrobocie, które najczęściej prowadzi na skraj ubóstwa. To z kolei może prowadzić do rozpadu rodziny, a w miarę pogłębiania się także i do bezdomności. Rodzina, w której rodzice nie mają zatrudnienia, źródła dochodów, coraz częściej może popadać w długi, nie opłaca czynszu za mieszkanie, a na skutek tego może je stracić. Tak więc te trzy główne problemy, a tym samym przejawy patologii prowadzące do dezorganizacji w rodzinie łączą się i wynikają jedne z drugich[[40]](#footnote-40).

Równie istotne czynniki wpływające na zaistnienie dysfunkcji w rodzinie leżą wewnątrz niej. Są to takie czynniki jak: rozwody i separacja, przemoc w rodzinie, wykorzystywanie dzieci, problem alkoholu i narkotyków w rodzinie, choroby psychiczne w rodzinie, przestępczość nieletnich.

Rozwody i separacje są najczęściej rezultatem postępującej dezorganizacji rodziny, a to prowadzi do jej rozbicia i zawsze związane jest z rozejściem się partnerów. Według J. Szczepańskiego rozejście się może mieć różne postacie, o różnej doniosłości społecznej i skutkach prawnych. Może to być opuszczenie, kiedy jeden ze współmałżonków odchodzi nie troszcząc się o legalizację, czy uregulowanie skutków pozostawienia drugiego współmałżonka. Może to być separacja uregulowana lub wreszcie rozwód uzyskany od władz legalizujących związek małżeński. Rozwody są najczęstszym wskaźnikiem destabilizacji małżeństwa i rodziny   
w społeczeństwie. Często przyczyniają się do narastania agresji i przemocy wśród dzieci i ich rozkojarzenia oraz braku umiejętności poradzenia sobie z problemem pozostawania na utrzymaniu jednego tylko rodzica[[41]](#footnote-41).

Przemoc w rodzinie występuje najczęściej w dwóch odmianach, jako przemoc wobec dziecka oraz jako przemoc wobec współmałżonka. W przypadku współmałżonki (ponieważ najczęściej sprawcami przemocy są mężowie i ojcowie) przemoc dotyczy osoby dorosłej, mającej takie same prawa jak napastnik, a dzięki temu mechanizmem obrony może być groźba użycia wymiaru sprawiedliwości. Każdy przejaw agresji możesię spotkać z próbą obrony lub ucieczki, a także może spowodować interwencję prawną na żądanie ofiary. Dzieci natomiast jako ofiary przemocy, mają o wiele mniejsze szanse aby jej uniknąć. Słabsze fizycznie i psychicznie łatwiej ulegają przemocy, a urazy pozostają w nich niejednokrotnie na całe życie. Mają też mniejsze szanse na obronę przed swoimi prześladowcami.

W kwestii wykorzystywania dziecimożna wyróżnić trzy sposoby ich wykorzystywania: psychiczne, fizyczne i seksualne. Wykorzystywanie fizyczne jest tożsame z przemocą wobec dziecka, psychiczne natomiast wykorzystywanie dziecka wiąże się przede wszystkim z psychicznym terrorem dorosłych nad dzieckiem   
i znęcaniem się nad nim. Taki typ wykorzystywania ma czasami o wiele większe skutki w późniejszym życiu dziecka niż przemoc fizyczna. Wywołuje dość często zmiany   
w psychice dziecka i doprowadza do powstania zaburzeń nerwicowych, a czasem nawet do chorób psychicznych.

Problem wykorzystywania seksualnego dzieci istnieje już od najdawniejszych czasów, a obecnym czasie dość często zostaje on odnotowany przez środki masowego przekazu. Często tego typu dewiacje wychodzą na jaw przy okazji spraw karnych czy rodzinnych w sądach. Dla dziecka fakt zaistnienia tego typu wykorzystywania jest traumatyczny, musi ono zostać poddane długotrwałej terapii wymagającej zaangażowania ze strony różnych specjalistów i bardzo często kończy się niepowodzeniem[[42]](#footnote-42).

Problem alkoholowy w rodziniejest jednym z poważniejszych problemów wpływających dezorganizująco na rodzinę. Głównie na skutek alkoholizmu lub nadmiernego spożywania alkoholu w rodzinach dochodzi do przemocy, do rozwodów,  
 a także do pogarszania się sytuacji materialnej rodziny zwłaszcza wówczas, gdy wszystkie pieniądze przeznaczane są na alkohol[[43]](#footnote-43).

Te i inne wymienione powyżej czynniki destrukcyjnie wpływają na funkcjonowanie rodziny i w skrajnych przypadkach prowadzą do patologii i zaistnienia licznych dysfunkcji w rodzinie.

Rodzina, jak już zostało stwierdzone powyżej, jest tym specyficznym środowiskiem wychowawczym, które jako jedyne zapewnia dziecku optymalne warunki do wszechstronnego rozwoju, dzieje się tak o tyle, o ile rodzina funkcjonuje prawidłowo. Potwierdzają to badania dowodzące, iż w nieprawidłowo funkcjonującym środowisku rodzinnym tkwią przyczyny zjawisk, takich jak[[44]](#footnote-44):

1. sieroctwo społeczne,
2. niedostosowanie społeczne i przestępczość nieletnich,
3. nerwice dziecięce,
4. niepowodzenia szkolne,
5. bierność społeczna dziecka.

Wszystkie badania świadczą o tym, iż tylko w rodzinie (a przy tym rodzinie prawidłowo funkcjonującej) możliwe jest stworzenie optymalnych warunków do wszechstronnego rozwoju dziecka. Jeżeli w rodzinie mają miejsce dewiacje, chore więzi interpersonalne lub nieprawidłowe postawy rodzicielskie, dochodzi wówczas do zaburzeń w rozwoju dziecka. Analizując przyczyny niedostosowania społecznego młodzieży, szczególną uwagę należy zwrócić na układ niekorzystnych czynników, które w dużym stopniu przyczyniają się do powstania zaburzeń w ich zachowaniu. Należą tu typowe czynniki wskazujące na dysfunkcjonalność:

* niekorzystna sytuacja materialna i mieszkaniowa,
* niski status społeczny i zawodowy rodziców,
* nieprawidłowe relacje uczuciowe w rodzinie, odrzucenie emocjonalne, chłód względem dziecka
* zaniedbania rodziców,
* niewłaściwa atmosfera, częste konflikty, nerwowość i wybuchowość rodziców,
* wewnętrzne rozbicie rodziny,
* błędne i niewłaściwe metody wychowawcze, wrogość   
  i niekonsekwencja,
* wpędzanie w poczucie winy,
* brak wzorców osobowych,
* niepowodzenia szkolne.

W takich rodzinach dzieci same szukają dla siebie zajęcia, rozrywki, szukają kontaktów z rówieśnikami i innymi osobami spoza rodziny, czasem także wpadają   
w towarzystwo, gdzie pojawia się alkohol i konflikty z prawem.

**Bibliografia**

Badora S., B. Czeredrecka, D. Marzec, *Rodzina i formy jej wspomagania,* Kraków 2002.

Bradshaw J., *Zrozumieć rodzinę*, Warszawa 1998.

Budrewicz I., *Społeczne uwarunkowania przestępstw młodocianych mężczyzn przeciwko mieniu*, Bydgoszcz 1992.

Giddens A., *Socjologia*, Warszawa 2004.

Gurycka A., *Dzieci bierne społecznie*, Wrocław 1970.

Jackowska E., *Środowisko rodzinne a przystosowanie dziecka w młodszym wieku szkolnym*, Warszawa 1980.

Kamiński A., *Funkcje pedagogiki społecznej*, Warszawa 1980.

Kasprzak E., *Sukces i porażka bezrobotnych na rynku pracy*, Warszawa 2006.

Kawula S., *Człowiek w relacjach socjopedagogicznych*, Toruń 1999.

Kawula S., *Funkcja opiekuńcza współczesnej rodziny polskiej*, Białystok 1988.

Kawula S., J. Brągiel, A. W. Janke, *Pedagogika rodziny*, Toruń 2000.

Kawula S., *Świadomość wychowawcza rodziców. Stan aktualny, niektóre uwarunkowania i skutki oraz perspektywy*, Toruń 1975.

Kelm A., *Węzłowe problemy pedagogiki opiekuńczej*, Warszawa 2002.

Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1987.

Kwieciński Z., B. Śliwerski (red.), *Pedagogika - podręcznik akademicki,* Warszawa 2003, t. 1.

Łopatkowa M., *Jak pracować z dzieckiem i rodziną zagrożoną*, Warszawa 1976.

Moneta-Malewska M., *Narkotyki w szkole i w domu: zagrożenie,* Warszawa 2001.

Pilch T., I. Lepalczyk (red.), *Pedagogika społeczna*, Warszawa 2003.

Poręba P., *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego*, Warszawa 1981.

Przetacznik-Gierowska M., Z. Włodarski, *Psychologia wychowawcza*, Warszawa 1994, t. 2.

Przybysz M., *Alkoholizm rodziców a przejawy niedostosowania społecznego młodzieży,* „Wychowanie na co Dzień” 2002, nr 10/11.

Raczkowska J., *Kiedy rodzina zawiedzie*, Warszawa 1983.

Rożnowska A., *Wybrane aspekty wychowania w rodzinie*, Słupsk 1998.

Skorny Z., *Psychiczne mechanizmy zachowania się*, Warszawa 1972.

Stelmaszczuk Z. (red.), *Współczesne kierunki w opiece nad dzieckiem,* Warszawa 1999.

Szacka B., *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa 2003.

Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1979.

Szymańska B., *Dzieci alkoholików w szkole*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2004, nr 4.

Szymborska A., *Sieroctwo społeczne*, Warszawa 1970.

Tyszka Z., Podstawowe pojęcia i zagadnienia socjologii rodziny, Poznań 1997.

Tyszka Z., Rodzina we współczesnym świecie, Poznań 2003.

Wroczyński R., *Pedagogika społeczna*, Warszawa 1985.

Zaborowski Z., *Rodzina jako grupa społeczno-wychowawcza*, Warszawa 1980.

Ziemska M. (red.) *Rodzina i dziecko*, Warszawa 1980.

Ziemska M., *Patologia rodziny*, (w:) A. Podgórecki (red.), *Zagadnienia patologii społecznej*, Warszawa 1976.

Ziemska M., *Postawy rodzicielskie*, Warszawa 1973.

1. A. Kamiński, *Funkcje pedagogiki społecznej*, Warszawa 1980, s. 22. [↑](#footnote-ref-1)
2. P. Poręba, *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego*, Warszawa 1981, s. 66. [↑](#footnote-ref-2)
3. S. Kawula, *Człowiek w relacjach socjopedagogicznych*, Toruń 1999, s. 33-34. [↑](#footnote-ref-3)
4. J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1979, s. 144-145. [↑](#footnote-ref-4)
5. E. Jackowska, *Środowisko rodzinne a przystosowanie dziecka w młodszym wieku szkolnym*, Warszawa 1980, s. 76. [↑](#footnote-ref-5)
6. M. Przetacznik-Gierowska, Z. Włodarski, *Psychologia wychowawcza*, Warszawa 1994, t. 2, s. 55. [↑](#footnote-ref-6)
7. A. Rożnowska, *Wybrane aspekty wychowania w rodzinie*, Słupsk 1998, s. 99-100. [↑](#footnote-ref-7)
8. Tamże, s. 102. [↑](#footnote-ref-8)
9. S. Kawula, J. Brągiel, A. W. Janke, *Pedagogika rodziny*, Toruń 2000, s. 144-145. [↑](#footnote-ref-9)
10. Z. Kwieciński, B. Śliwerski (red.), *Pedagogika - podręcznik akademicki,* Warszawa 2003, t. 1, s. 88. [↑](#footnote-ref-10)
11. Z. Stelmaszczuk (red.), *Współczesne kierunki w opiece nad dzieckiem,* Warszawa 1999, s. 165. [↑](#footnote-ref-11)
12. M. Ziemska, *Postawy rodzicielskie*, Warszawa 1973, s. 88. [↑](#footnote-ref-12)
13. M. Przetacznik-Gierowska, Z. Włodarski, *Psychologia*…, s. 56. [↑](#footnote-ref-13)
14. E. Jackowska, *Środowisko rodzinne*…, s. 78. [↑](#footnote-ref-14)
15. M. Ziemska (red.) *Rodzina i dziecko*, Warszawa 1980, s. 133-134. [↑](#footnote-ref-15)
16. Z. Skorny, *Psychiczne mechanizmy zachowania się*, Warszawa 1972, s. 188. [↑](#footnote-ref-16)
17. A. Kelm, *Węzłowe problemy pedagogiki opiekuńczej*, Warszawa 2002, s. 76-77. [↑](#footnote-ref-17)
18. Tamże, s. 78. [↑](#footnote-ref-18)
19. Tamże, s. 79. [↑](#footnote-ref-19)
20. Z. Zaborowski, *Rodzina jako grupa społeczno-wychowawcza*, Warszawa 1980, s. 88. [↑](#footnote-ref-20)
21. Z. Tyszka, Rodzina…, s. 133. [↑](#footnote-ref-21)
22. T. Pilch, I. Lepalczyk (red.), *Pedagogika społeczna*…, s. 155-157. [↑](#footnote-ref-22)
23. Tamże, s. 158. [↑](#footnote-ref-23)
24. Tamże, s. 159. [↑](#footnote-ref-24)
25. S. Kawula, *Człowiek w relacjach socjopedagogicznych*, Toruń 1999, s. 144-145. [↑](#footnote-ref-25)
26. J. Bradshaw, *Zrozumieć rodzinę*, Warszawa 1998, s. 89. [↑](#footnote-ref-26)
27. W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1987, s. 244. [↑](#footnote-ref-27)
28. S. Kawula, *Funkcja opiekuńcza współczesnej rodziny polskiej*, Białystok 1988, s. 7. [↑](#footnote-ref-28)
29. Tamże, s. 12. [↑](#footnote-ref-29)
30. S. Kawula, *Człowiek w relacjach socjopedagogicznych*, Toruń 1999, s. 166. [↑](#footnote-ref-30)
31. Tamże, s. 167. [↑](#footnote-ref-31)
32. J. Bradshaw, *Zrozumieć*…, s. 89. [↑](#footnote-ref-32)
33. M. Łopatkowa, *Jak pracować z dzieckiem i rodziną zagrożoną*, Warszawa 1976, s. 223. [↑](#footnote-ref-33)
34. I. Budrewicz, *Społeczne uwarunkowania przestępstw młodocianych mężczyzn przeciwko mieniu*, Bydgoszcz 1992, s. 32-33. [↑](#footnote-ref-34)
35. S. Kawula, *Świadomość wychowawcza rodziców. Stan aktualny, niektóre uwarunkowania i skutki oraz perspektywy*, Toruń 1975, s. 126-144. [↑](#footnote-ref-35)
36. I. Budrewicz, *Społeczne*…, s. 34. [↑](#footnote-ref-36)
37. M. Ziemska, *Patologia rodziny*, (w:) A. Podgórecki (red.), *Zagadnienia patologii społecznej*, Warszawa 1976, s. 458. [↑](#footnote-ref-37)
38. S. Kawula, I. Brągiel, A. W. Janke, *Pedagogika rodziny*…, s. 167. [↑](#footnote-ref-38)
39. S. Kawula, *Człowiek …*, s. 55. [↑](#footnote-ref-39)
40. E. Kasprzak, *Sukces i porażka bezrobotnych na rynku pracy*, Warszawa 2006, s. 65. [↑](#footnote-ref-40)
41. J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1972, s. 140. [↑](#footnote-ref-41)
42. S. Kawula, J. Brągiel, A. W. Janke, *Pedagogika*…, s. 198. [↑](#footnote-ref-42)
43. M. Przybysz, *Alkoholizm rodziców a przejawy niedostosowania społecznego młodzieży,* „Wychowanie na co Dzień” 2002, nr 10/11, s. 33-35. [↑](#footnote-ref-43)
44. A. Gurycka, *Dzieci bierne społecznie*, Wrocław 1970, s. 76-78. [↑](#footnote-ref-44)